



18222

Mag. St. Dr.

P

Waler Maltonski na pogrzebie
Zyg. Sredzińskiego, kawalera
a Maty - wspomniony

aut fuit; lectore saluti de
male impudenda, ac duris car
quo ad quinque annos prout
publica est.

CAPUT IX.

De chartarum publicarum

§. 81.

De chartis chartas, quae vel per
se parati nuntii valent, vel
exhibitionem publicam quod

PANEG. & VITAE

Polon. 4^eN^o. 916.



1822

K A W A L E R M A L T A N S K I

Ná Pogrzebie Iego Mości Pána
ZYGMVNTA SRZEDZINSKIEGO

K A W A L E R A z Málty,

W Wárśławie

W Roku Páńskim 1616.

Dniá Máia 21.

wspomniony;

PRZEZ



W. X. FABIANA BIERKOWSKIEGO z Zakonu Káznodziey-
skiego, Krolewica I. M. W L A D I S L A W A
Z Y G M V N T A Káznodzieie,
ná swiát podány:

Sumptem (z wieczney Gundácyey Akádemiey Krákovskéy wzy-
nionej) Drodzonego B. NOVODVORSKIEGO, Káwa-
lera Máltánskiego/ Zakonu s. Jana Chrzciciela z Jerusa-
lem/ J. K. M. Dworz: y Kápitaná Zárz.

Ná co Pánie Boże day Szczęście.

W K R A K O W I E,

W Druk: Andrzejá Piotrkowczyká, I. K. M. Typogrąphá.
Roku Páńskiego, M. DC. XX. III.

XXIV. 6.
146.

K A W A I E R

M A T A N S K I

W. H. R. A. S. N. S. I. N. G. O.

W. H. R. A. S. N. S. I. N. G. O.

18222.T



W. K. R. A. N. O. W. I. E.

B. NOWODWORSKI

Kawaler Maltanski ;

KORONIE POLSKIEY,

Y

WIELK: XIESTWV LITEWSK:

NAleczna Korona Polska, y przestawne
Wielkie Księstwo Litewskie, Słowien-
skiego Narodu ozdoba iedyna, Zakonu
ś. Iana Chrzciciela z Ieruzalem Kawaler-
skiego goraca miłośnico, (czego podziś-
dzień Poznńska Commenda przez ś. Bolesława Chro-
brego Polskiego Wielkiego Monarchy, iuż od kilku set-
lat szcudrobliwie fundowana, świadczy; Dowodzi y
druga Łogowska na Slasku założona Commenda, checi
y życzliwości przestawnych Krolow Polskich, przeciw Ka-
walerskiemu Zakonowi ś. Iana Chrzciciela z Ieruzalem:
Pokazuje y trzecia w Litwie od lasnie Oświeconego
Książęcia Radziwila, niegdy Woiewody Wileńskiego,
wielkiego Senatora, hoyney, teyże cney Litewskiej wo-
ienney krwi, na Strwołoniczcy, Poćeykach fundowana)
niose samże Nowodworski Kawaler Maltanski (na co
Panie Boże day szczęście) do oczu y wiadomości Twey
Rzecz pogrzebna, dobrze y prawdziwie od Wielebnego w

Chryśtusie Oycá, y Bratá Fábiana Bierkowskiego, Zakonu Káznodzieyskiego ś. Dominiká, o Káwalerze Máltáńskim Bracie moim Woiennym Szredzińskim Zygmuntie, pod Seymowy gromádnyczas, w Wárszawie, Roku Páńskiego 1616. Máia 21. dnia, u S. Iácká, Korony Polskiej y W. X. Lit: Pátrona, czyniona; á za moia uśilna prośba do Bratá rzeczonego, Wielebnego Fábiana, Krolewica I. M. WŁADISŁAWA ZYGMUNTA Pierwszego Káznodzieie wniesiona, pisána iest, y do druku przez cna Akádemia Krákovska podána.

Lecz podobno, Wáleczna Korona Polska, y przestawne Wielkie Księstwo Litewskie, rzecześ: Co nam po tey Pogrzebney Rzeczy, mniemamy? Żołnierzkiej bezzakonney przywoitey? Towszem dobra y prawdziwa rzeczta, z Zakonu ś. Iana Chrzciciela Káwalerskiego Woiennego wyieta, może otworzyć oczy cnym Koronnym Synom, y Wielkiego Księstwa Litewskiego, do skromnieyszego y meźnieyszego Rycerskiego życia: może Żołnierskich rekuśilu drapieżnych, á nie sie Pána Boga á nie boiacych, powściągnąć przedzey. Za czym twoie rzeczy, za láska Boża Woysk Chrześciańskich nawyszego Hetmána, y za przyczyna ś. Iana Chrzciciela Pátrona, dobrych, meźnych Bohácyrow, poyda lepiey. Ná co Pánie Boże day szczęście. Ná koniec posłuchać maś Wáleczna Korona Polska, y przestawne Wielkie Księstwo Litewskie, Reguły Woienney, z ust ś. Iana Chrzciciela pochodzacey do ust Twoich. Pánowie Żołnierze z zoldu przydzie żyć: Páno-

Pánowie Żołnierze, ná drodze, y nigdziey bić nie przydzie
ludzi utrapionych; ále ráczey kopia ná Oyczyzny miley
głównego nieprzyaciela przydzie porywać, á cnych Przod-
ków Korony tey, y Wielkiego Księstwa Litew. w dziele
Rycerskim, Woíennym, Bohátyrskim, á bezdrapież-
nym życiu y zaciagu náśladować. **Ná co Pánie Bo-
że daj Bzeście / zá przyczyna ś. Iana Chrzćiciela z Ieru-
zalem, Zakonu Woíennego pierwszego Kawálerskiego
Máltáńskiego, Fundatora y Pátrona.**

*W Wárszawie 4. Martij, w dzień ś. Kázimierza Krolewica
Polskiego, Korony Polskiej Wáleczney, y Przestawnego
Wielkiego Księstwa Litewskiego, Pátrona.*

Pogrzebnego Kazania Approbacya,

Przez

*1. M. Pána Rektora Akademiei Krakowskiej,
y przy tym Prowizora Wtorego*

NOWODWORSKIEGO.

Cheć dosyć wzynić Pánu Káwálerowi Nowodworstiemu / y ogladając się ná żądanie wielu zacnych Woiennych ludzi / ktorzy pioro y Kazanie W. K. Sábiana Bierkowskiego / Káznodzieie Krolewica J. M. pierwszego / wielce sobie poważają : słusnie pozwoliliśiny / áby tego cnego też Akademika Krakowskiego pracá / y robotá poniekać Woienną / do druku posła,

*Basilius Golinius S. T. D.
et Profess. Canon. Cracov.
Acad. General. R E C T O R.*

Káwáler Máltáński.

Ná Pogrzebie I. M. P. Z Y G M V N T A S R Z E -
DZINSKIEGO, Káwálerá z Máltý, w Roku
Páńskim, 1616. Máia 21.

*Testáment tego świáta jest śmierć iá umrzeć. Ek-
klezyástyk 14. 8. 12.*



Dzynał Pan ieden wielki / ktorého świátemi O powinn-
nościach Ry-
cerskich.
zowiemy / Testáment / y ná otwártie iego zá-
wolał wszytkich synów Adáimowych / y czyta
przed nimi Práwo takie. Státut jest taki / aby
kázdy człowiek umarl. Wszytkich to Práwo
tyła; y wszyscy Testámentowi temu poslušni
być musza. Smierć iá umrzeć. Chrystus sam
głowe podał temu wyrokowi; Oycowie oni dawni / ktorzy
po lat 900. żyli / y ci pomarli; bo kázdemu nagrobek nápisal Genel 1. 3.
Moyzesz / y umarl. Namálowal Appelles Wielkiego Ale- Plinius.
xándra / á on w reku piorun trzyma / dájac znáć / że przedko-
świát wszystek pánośa swois przepadł od Wschodu stoná
aż do Zachodu; przedko potym zniknął / iáko błyskawica w o-
czách sie rodzi / w oczách ginie. Około ciála iego w Alexán- Petrus.
dryy stáneli Philozophowie / z ktorých ieden; Wczorá wszy- Alphonso.
stek okrag ziemié nie wystarczał Alexándrowi; dzis ma ná
trzech ábo ná czterech łokci ziemié. A drugi: Wielu wczorá
mogł Alexándér od śmierci wyzwolić dzis áni siebie samego.
Trzeci gdy złota trune iego obaczyl / rzecze: Wczorá Alexán-
der miał ze złotá stárbnice; dzis z ciála iego złoto ma stár-
b. Zátym drugi: Wczorá Alexander ziemié wéskal / á dzis go
ziemia przycisnęła. Coż tedy jest człowiek? szczęścia igrysko /
nieścis

Kawaler Maltański/

nieśmiertelny obrazek/ zwierciadło skaży/ czasu lup/ pamiłki przemi-
 łańcy/ niewolnik śmierci/ żart święta? Ktoż te rzeczy robi/
 śmierć? śmierci okrutna/ wieleż to na cie: bierzesz młode Ry-
 cerze/ Kawalery/ Rycerzy/ że sie to ani oglądniesz na twi-
 śliczny młodego/ na męstwo żołnierskie. Ja muszę to czynić
 co mi rozkazano; (mowi śmierć.) Ja testament święta na
 którym popasiam/ w rekawie wprowadzam/ niechaj każdy
 umiera który sie rodzi. Moja rada/ zmusi cię przerobić/
 musiem umrzeć/ wzmysli sie dobrze umierać. Ktoż nas tego
 nauczył? Ten który na marach leży/ Kawaler ten zmarły: Nie-
 chaj ten będzie niedźwiedź robaczek na tej Katedrze (tych ma-
 rach) siedzący; jeśli na Katedrze/ toć nauczyć może. Ale żoł-
 nierz? Dawid był żołnierz; iednak wielu wyuczył wiele do-
 brego/ y tym sie zakładał Panu. Nauczę nie/prawie/ dlugich
 drogi twojej, musza się nawrócić do ciebie niezbodni. Kawalerow/
 Żołnierzow/ wiele widzę; mam wolę o powinności dobre-
 go Żołnierza mówić. W imię Pańskie.

1. Reg. 2. 3.

Psal. 50.

1. Powin-
 ność.
 Hebr. II.

Iosue 10.

1. De fide.
 Ad Gracia-
 num Aug.

Pierwsza powinność dobrego Rycerza jest /
 aby był Katolickiej wiary; Boga taki będzie miał obrońce
 na wojnach swoich. Bez wiary trudno się P. Bogu podobać: mo-
 wi Paweł s. wspominając one Rycerze / którzy przez wiare
 zwyciężali Królestwa/ czynili sprawiedliwość/ obietnic do-
 stąpili/ zadusili paskętki Lwow/ gasili popęd ognia/ zagę-
 niali ostrość miecza/ wznagali z chorob/ meznemi bywali
 na wojnie; obozy wyracali Pogańskie. Skłaniało się do
 zachodu słońce: Widzi Jozue że noc wyrwie mu nieprzyja-
 ciela/ y ułoży od siable jego/ wiary pełen krzyżenie: Niechaj
 słońce słońce, aż wygubię do szczytu Poganiśtwo. Na dzień cały/
 iako czytamy. Są nadobne słowa Ambrozego s. do Cesarza
 Gracyana: [Prosił ode mnie książeczki o Wierze s. Cesarzu/
 wyprowadzić się na wojne; wieś abowiem dobrze/ że wo-
 cieństwo nie tak na siłę żołnierskiej/ iako na wierze zależy. Abra-
 ham trzysta ośmnaście żołnierzow na wojne prowadził/ y
 tryum-
 tryum-
 tryum-

abo Kazanie Pogrzebne.

7

Vide Pererium in Genesim.

tryumfował z nieprzyjaciół nieprzeliczonych. Pod znakiem Krzyża s. umienia Pańskiego/pogromił pieć Królów/ y wſce zwyciężające : nie dawno pomścił ſie Krzywdy bliźniego y Synowca/ doſtał y tryumfu Jozue/ ſiedmi tręb Kápláńskich dźwiękiem zmaſtá nieprzyjacielskiego brał / iáko ſie iedno z Hetmánem woyſká niebieſkiego poznał : y ty gotujeſ ſobie zwycięſtwo/bo ſie kłamaſ Chryſtuſowi.gotujeſ zwycięſtwo/bo wiary broniſ/ która chceſ aby m ci ná piſmie podał.]

Wſyſtte wſnoſć ma mieć dobry Káwaler w Pánu Bogu: tak radzi Salomon Król: *Miej wſnoſć w Pánu z całego ſercá twego.* A Medrzec: *Uſay w Bogu, á trway ná mieyſcu twoim.* y Prorók: *Blagoſłáwiony máj który uſa w Pánu.* y Król Dawid: *Dobra ieſt uſać w Panu, á niż uſać człowiekowi.* S. Baſilius in Oratione, de Virtute & vito, nadobnie o tcy cnoćie wyſokiey: [Blagoſłáwiony/mowi/który ſiebie ſamego oſie- rocił / we wſieláka nadziei ſwiátá tego / y w ſámym Bogu założył wſyſtte nadzieie: bo iáko obrzydzony ten człowiek ieſt/ który nadziei wſyſtte ſwoie w człowiecze założył; tak wſie- lákciey chwały ten godzien / który wſyſtek ná Panu Bogu za- wiſnał.] mowi Ambroży s. Kiedyz Dawid woiował / nie pierwey poradzivſy ſie Bogá? Dla tegoż wſyſtkie woyny wytráwał / y do ſamey ſtaroſci jártko ſie obracał / w rece chyłkiey gromił Tyrány / (Olbrzymy rozumie /) mieſkał ſie między okrutne boiowmki/ſławy prágnał/o zdrowie nie dbał.

Prou: 3.
Eccleſ: 11.
Ierem: 17.

Kedyz teraz oni żołnierze/ którzy nie z wiara/ále z czárá- mi / z guſłami / z chárakterami ná woyny chodzą? Zakazał tych zabobonow Bog: *Nie ſkłániaycie ſię do czárownikom, mo- wi / y nie pytaycie ſię niczego od wrożek, ábyſcie nie byli pomáżani przez nich; in Pan Bog wáſ.* A ná innym mieyſcu: *Niechay ſię nie náyduie w tobie żaden, któryby ſię wieſzczkom pytał, ábo ſnow pil- nował y wrożek; niechay nie będzie czárowniká w ciebie, áni wrożka- rzá, áni tego który ſię czártom radzi, ábo wrożbitom; áni tego który od umártych prandy ſuka.* Wſytkim tym bzydži ſie P. Bog. Zakazał tenże Bog y w nowym. *Niechay was mieć towarzysá-*

ſ. De Offi- cijs.

Leuit: 19.

Deut: 18.

1. Cor: 10.

mi dyabłom, nie możecie uczestnikami być stołu Pańskiego, y stołu
 dyabelskiego. Obraża się Pan bardzo temi zabobonami/ y rośta
 zał czarówniki na gródle karać. Słowa są tego: Dusza, która
 się skłoni do Czarnoksięzskom y Wiedźskom, y wśet, cześćstwo z nimi
 popełni, położy tmarz moją przeciwko niej, y zabije onę w porządku
 ludu mego. Znowu: Mag albo nieniaśta, w którychby c,áro-
 wniczy albo nie czy duch był i niechaj śmiercia pomra, niechaj ich
 kámionka, krew ich niechaj być nad niem i smemi. W Chiac
 wienit Janás. Czarnoksięzskom/ Białochwalcom / y wo-
 fytun kłuncom/ zaprąno jedne gospode w piekle / która nās
 zwano ieziorom/ wrzycym ogniem y śniarką. Trzymaj się
 sięczecie ty b żołnierz w której z sobą Wiedźmy do Obozu
 zaciągnę / którzy pod imię charakteru dyabelskiego swoje kła-
 dą: iako ci mają być błogosławieniem którym stworzeczy Bog?
 Sami Porąnczy oni żołnierze / lub wiary nie mieli / śmiali się
 z tych białanutow czarówniczych / skoro ich postreegli / słowa
 są o tym Lypianás. Pilnował / mówi / Regulus wrożek / y
 poimany jest. Manius trzymał zabobony / posiedł pod iarz-
 mo. Paulus miał objarte kury / zabije iednak pod Kamiami.
 C. Cesar trzymany był od wrożek / żeby się nie puszczał na
 morze przed zimą do Afryki; pogardził wrożkami / y sięc li-
 wie zapłynął / y nieprzyjaciela zwyciężył. S. Augustyn tres-
 fny żart wspomina Katonow / przypadł do niego ieden / iako
 to do madrego: Sła wrożka Katonie / sięgurey zgręzli matry-
 nały moie. Odpowie: Jeszcze nie sła ani strasna wrożka; by
 matrynały były sięgurek którego zagręzły / było y się trzeba
 obawiać czego nowego. Tenże nadartum mieyscu: Cio:
 z wiel ciek przę ydła / z wrożek / y tani tych ludzi / którzy kła-
 kaniem kłęk w y wron / iako prawidiem iakim miarkują ży-
 wota swoje rade. Womil on to we Wtorey k iedne Diui-
 nani onę / Bedy przę ydła / tei Pompeiusowi / Krassusowi /
 y Cesarowi / w yscy z aldomie (Mathematyka tak zwano)
 wieścyl / że mieli domá / w doyzra tym wieku / w wielkiej
 sławie pomyć. Nie ostalo się tak iako wrożyli: bo Krassus
 z wiel

Poganie
 bawili się z
 czarow.

ábo Kazanie Pogrzebne.

9

z wielkú obelzú zabít/nád Euphrates rzekú; z wielkú Pomie-
peius w Egipteie zámordowány, Cezarz w Senacie smóty
wielú sreyhami. Wspomina y Seneká w kázání / o smierci
Claudijsa Cezarzá / že Astrologowie co rok / bá co miesiąc
wrozyli smieré Claudego / á on ich oskútníwal lat czternasíce/
które zdrowo przeyl. Janonim y Augustiná twierdzi mo-
cno / i ty ziacny prawdy nie bywa we wrozkach Gwiazdá-
skich / które coduen się chieca. Jan Pilus z Miranduley w
kázání przeciwo Astrologom wspomina / že džíral codien /
(ieden čas na to odio y wó) i wli pran de powie dáta Astro-
logowie / z sirony odiná y powietrza : y mowi : Medzy
stem trzydziésći dni po lóbie idacych / nie nálaslem cálych sie-
dmi ktreby trafil. To Medrey tego áriata / świeci zás ná-
sy wśelákich sie strzegli czarow iáko nabárzey. Pawel s. ná-
padl byl ná Elumasiá Czarnokúznicá / y iáko Apostol Duchá
s. pelen / tenn go slowy gromil : Onapelniony wśelákich zarády
y wśelákich chýtrości, synu dyabelski, nieprzyiacielu wśelákich sprá-
wiedliwóci, nie przestaj-sy wywracác drog Pánskich prostych ? y teraz
oto ruka Pánská nád toba, y bédziesz ślepym, stóncá nie widzác až do
czásu. y nátychmiast (Lukás s. przyklada :) padlá náń cma y
ciemności, y kotem się obracác, śukal kto, mu rękę podal. Ná
ten čas Stárostá C. Sergius Paulus, gdy obaczyl co sie astás-
lo / wíerzył / dzwoniac sie náuce Pánskiej. A mowu gdy
tráfil ná jedne dniemkú / ktora w sobie dyablá wśeláczego mías-
la / y z tego wielkie quésćiti pánom swóim przynosilá / že wies-
ficzý'a / gdy wolálá zá Apostolem / y zá towarzystwem ietto :
Cilud sie sá sludy Boga wysokiego / ktorzy wam opowiadá-
dróge zbawienia, gdyž to czesio mowilá / cief to to bylo Pá-
wlowi s. który y prawdy niechćial sluchác od czárty, przez
mewiaste / y obrócimśy sie / mowi Lukás s. ná duchá onego/
rzecze : Roskázuić mimie I e s u s A Chrysiusa, ábyś wysiedl od
nief, y wysiedl teyżegodżiny.

Pogrom ná
czary.

Ak: 12

Jest przyklad zacny s. Bernárdá / který wspomina Guil-
lemus Abbas Bonatuallis Opát, w iego żywoćie: Bernárd

Kawaler Máltński /

był ięsze málým dziećciem / abo chłopięciem / ciężko záchor-
 rzał ná głowę / y padł ná lożko : przydzie iedná niewiásta / aby
 on ból z głowy wierszami wybawiła ; á on wielkim głosem y
 gniewem odstraszył one czarownice y wygnał / y porwawszy
 sie z lożka / gwałtem wielkim od Duchá s. pewnie rleczonym
 został od wszystkich bolow. Czy to nowe choroby ná śmierć
 chorowało ná śmierć dziecie Dawidowe ; áza posłał Krol
 święty po wrożki iákie y zamowcy : Ciężkie bole / wrzody / cho-
 roby niesłycháne vderzyły ná Jobá ; áza posłał po iákie wieś-
 czki : pewnie lekarstwo przystoynych záżywał / ale czarow by-
 namniey. Łazarz wrzodowaty leży przed domem Bogacza /
 o wrożkach nie myśli. On chory ktory powietrzem tułony /
 leżał cale trzydzieści ósm lat / nie bab wyzierał / áni wieszc-
 przeklerych / ale ruchu tylo wody Bethsaida : podobno nie by-
 ło takich lotryi ná ten czas : Co zá nie bylo : Miał ich Krol
 Saul / gdy sie miał potykáć / przebrawszy sie w inšie háty / zá-
 wsze to bywáło złe / y teraz między Poganý tego wiele / wiele
 y między Heretykami / ktorych skoro poárendował sobie czar-
 ten pierwszy ná nie oblig włożył / aby od nich czarci nie od-
 chodzili : pełno ich tedy v nich w pierściemiách / w obrazách
 psich / w zwierciádlách / charakterách / chustkách / w rzęso-
 tách / r. r. Mawiaią z nimi co noe / wezą sie od nich rozu-
 mu / badaia przyysle rzeczy / od nich nákomec gina. Al Kátho-
 licy iáko moi : y z tych niektorzy polotrowali sie mieszkaie
 między lotry ; iáko ich wiele ktory po Eretye sła do Gwia-
 zdárzow / po zwierciádlá do Żydow : z Żydami grzeszą / y z
 odśieczpiencami / z nimiż pogina ; á pogina wiecznie iáko sie
 nie obacza / á pokutowáć nie beda.

2. Powin-
 noć Ká-
 wálérá.

Wtora powinność dobrego Kawalera iest /
 aby sie nie wdawał w sprawy świeckie : iáko w kúpiectwá /
 zyski / queściki / y r. r. Dopytał tego Apostol / gdy piše do
 Thimorheusza s. Biskupa rowná z Żolnierzem : Rob iáko do-
 bry żołnierz Chrystusa I E S U S A. Kto żołnierską służy / nie wda-
 wa sie

ábo Kazanie Pogrzebne.

II

wa sie w spráwy świeckie/ áby sie podobal temu ktorému sie
 doświadczył: Na ktore słowa s. Theodoretus pisze; meżnie
 ponośi prace żołnierskie/ bo żołnierze nie o kupiectwach / ále o
 żołnierskich tylo zabáwách stárání czynią/ áby sie podobáli
 Żetmánom swoim/ od ktorych są wybráni. A któż prośie cie/ *Lákomstwa*
 może dwiema pánom służyć: Spráwy świeckie służy *żołnierskie*
 kómiśtru/ y nie obeyda sie bez kłámstwa: Dobry żołnierz y *škodliwe.*
 prawdę miłuje/ y ściodrość. Jálowo tám cnoty Rycerskiej/
 tedy mieśka lákomstwo. Na niewieściucha ten Kawáler
 pośiedl/ ktorému bogáctwá miłe. Bywa to często / iż wóieka
 nieprzyziáciel; Żołnierz ná lup pádnie/ o nieprzyziácieli nie
 myśli/ y poleże miedzy lupámi / od tegoż reki niedawno zábi-
 temi. Wroci sie do lákomego poráźka / bo tráfiła nie tak dá-
 lece ná Żołnierzá/ iáko ná Kupczyká y Krámarczyká. Wiece *L ra. Cod.*
 Práwa Cesarśkie ośwabadzają żołnierzów / ktorzy są ná po- *tit: 31.*
 śludze Oyczyzny/ od Sadow Trybunálskich/ Seymowych;
 á Pan Żołnierz będzie tak głupi/ że w obozie táśie rośpośtrze/
 y bárány ná ślácyey wydárté / ábo práwem wilezym wytár-
 gowane/ będzie przedáwał / iáko chłop ze wśi ná targu?
 Wieśiano kiedyś takich krámárzów w Polśkim ciágniieniu.
 Nie zeydzie sie kupieckie serce do żołnierskiej / y do tey o któ-
 rey mowiemy; y do owey duchowney / o ktorey Páwel s.
 piśal. Nie dáwały pieniędzy kupcom żołnierskich / Práwa
 Cesarśkie/ póki bywały w záciágu/ y żon im nie bywáło wol-
 no poymowác; czego dowodzi Iustus Lipsius: wśyśtko
 dla tego / áby nie tárgowano wojen / ále áby śláblá odprá-
 wowane były; bo tak nálepicy / á nie frymarkámi. Wielki
 był Żetman Fabricius, iesli z czego / tedy z tego / że piemi-
 dzy niechciał bráć od Pirusá Krolá Epirockiego/ iáko Plus-
 tárch piśie. Nierychlo tá kárácená puści/ ktorey złota siwáy-
 cá nie przebodlá; kto sie zápátruie ná złoto / przedko taki tráci
 w potrzebách.

Coż iá rzeké o Duchownym żołnierzu: Ten tytuł ma
 Káplan y Lewita/ w Piśmie s. Numer: 8. żowie Káplany
 B 3 slugámi/

In lib : de
Ver: Dom

Káplani
żołnierze
Boży.

Ioan : 12.
kt 26.

g. Powin-
ność Ká-
wálerá.

Męstwo
dwojakie.
Ciałá.

Exod : 2.

slugámi/ w Przybytku przymierza. Hebr : 20. żowie ich
żołnierzámi. Nadobnie Augustyn s. Widzićie nas w dlu-
gich ślatach/ pás iednak mamy/ ktorým czystość serca naszego
przepasuiemy. Jestechny żołnierze Chrystusowi / żold od
niego bierzemy. Wiec kto słuzi Królowi doczesnemu/ wśy-
śtko czyni co każe. Nie wymawia sie żołnierz żona / ani dzie-
ćmi/ gdy każe następować ; daleko więcej żołnierz Chrystu-
sowi/ gdy rostać niechay idzie. Tamten ma żelazny szybat /
twey szybat Káplanie/ Chrystus iest / który iest głowa two-
ia. Pancierz tamten ma na sobie / aby nie był rąniony ; masz
y ty pancierz / wiarę Chrystusową/ która cie otoczyła. Tam-
ten hárcunie nieprzyiaciela Kopii/ abo strzela ściegá / á ty nie-
przyiaciela twego ostrzelasz słowem Bożym przedko. Tam-
ten polki potrzeba / broni od siebie nie odrzuca / by go nieprzy-
iaciel nie pożył : á ty nigdy sie nie wbespieczay / bo masz chytr-
siego nieprzyiaciela / miz on ma. On iako zwycięży do domu
sie wroci : á ty pogromi wśy nieprzyiaciela twego / do nieba
wnidziesi ze wśytkiem Świetym. Obiecanóć / kiedy Pan /
tám y sluga będzie ; tám sie kwap kiedy Żetman twoy / zápo-
mini wśyśkiego co ziemia trzyma. Żołnierz nie buduje ká-
mienic w obozie / ná lada budce przestaie ; Rol tám nie ku-
puie/ ma chleb od Króla ile potrzeba / wode piie / spi trocha /
w diódze záwśie / wáchtunie często : y ty tak wezyn / abyś był
godnym żołnierzem Chrystusowym/ tob iako dobry żołnierz.

Powinność dobrego żołnierzá iest męstwo /
trzeba aby meżnym był/ nie tak dalece w cieie / iako w duszy ;
nie w barkách/ abo rąmionách/ ia tey enoty wpatruie ; ale ná
duszy ma być meżnym ; y nie tak dalece w tym co to wderzyć ko-
go/ iako w tym co to wytrwać/ gdy zabija zá żywe. Dwoiákie
tedy męstwo ; iedno iest bronić Dycyżny/ Kóściół/ wiary/
towárzyská : bo kto od przyiaciela nie odciąga trzymdy / iestli
może/ taki godzien nagany / iako ten który ia wyrzadza.
Świetego Moryszá z tad pierwsziki wojenne posły : Oba-
czył 33

albo Kazanie Pogrzebne.

13

czył Zydowina niedźnego w reku v Egipczyka / biie / kćnie /
 zły człowiek: przystożył / zabił / trupą w piasku żagrzebl. Sze-
 lomom wcy: *Wym tego, ktorego na śmierć prowadzi.*

Prou: 24.

Duże.

Wtore mestwo jest na duszy / znać ie na ten czas /
 gdy sobie powietrze te rzeczy / ktore ciała tykają / lekce
 człowiek wazy / iakoby mu nic było po nich / nie dba o nie.
 Znać ie y na ten czas / gdy żołnierz gwałt sobie prawie czy-
 niać / wczinwo przestępca / y nie wstana sie pierwej / aż wcz-
 cinwści dogodzi. Wielkie serce bogactwo gárdzi / nie stoi o
 rostkosy / ani o chelpy mårne / nie trawi na tym dnu swoich ;
 trawi na tym / aby wczinwe Oyczyźnie / dośroćniśtwo Pånskie /
 y Krolowskie wcale było / cnot / y obyczajow pięknych po-
 mnożenie / ochroną wiary / część Boga miłego / na to sie w-
 szysto całkiem odważy serce meżne ; nie obchodzi go nic za-
 tym / iesli co przydzie / a wstret chce czynić / oyczyste dobra
 straci. Repucacyey v domowych / ktorzy sie na rzeczach wiel-
 kich tych nie mąia / narażi / wpádnie na iezyki niewiernych ;
 nic to wszystko v meżu wielkiego / gdy wczinwe wcale. Zdro-
 wie nakłomiec na śanc polozy / y krewo wyleie dla cnoty / y wcz-
 cinwosci. Taki mąj wielki / by też łokietkiem był / y Zacheu-
 srowi wrostem podobny / mąj rednak wielki.

Takiemto widze Eleazara w księgach Machabejskich /
 obaczył niedźnego żołnierza siedzącego na wysokim słoniu / ubra-
 nego w pancerz krolowski / mniemając że na nim Krol sie-
 dział ; zapędz wśy sie w poyrzod huscow / przypadł obrone
 narek / y pulkierz odziuciwszy od siebie / bestya one z oburacz-
 siekl : pod ktora podśedł / y muezem ia nakoniec zamordo-
 wal. Padnie słon / y przywali Eleazara / y tak umarł. Ją-
 kie serce w tym meżu / nie przelał sie śmierci / przebual sie sam
 a sam przez szerokie pulki nieprzyacielskie / pogardził strą-
 chem śmierci / żeby zreczniey bestya rabał : rarcz odrzucił /
 podśedł pod potym pod bestyey porabáney bruch . ra sie obá-
 lila / nie tak dalece zabiła wielkiego meża / iako w sobie zám-
 knela / y grobowiec mu tryumfálny nagotowała.

1 Mach. 6.

Eleazara
w meżu.

Nie o.

Nie osiukał się na zdanii swym mając tak wielki / a lub się to osiukał był na wbięciu królewskun / zdumieni się abowiem nieprzyjaciele jego na to patrząc / nie smieli natrzeć na niego zbrojonego / tak się przeleli gdy upadł ston / rozumieli iż jednemu Eleazarowi nie podolała wsłyszcy. Król nawet Antiochus, który miał na ten czas sto dwadzieścia tysięcy żołnierzy / y trzydzieści dwa Eleantow / które tak przesławne były / że iako góry zbrojne / gdy wschodziło słońce / zdążyły się w oczach wsłyszcy / tak możny Król jednego Eleazarowego trupą się przeleknął / pokoiu zebrał. Jeden Eleazar za dziedzicą cnoty swojej / pokoiu zostawił.

4 Powin-
ność Karpá-
lerá.

Czwarta powinność dobrego Ráwálerá jest / trwać ścaciecznie przy Hetmánie swym / a w bitwie aż do góry dla / zdrowia / y całosci jego bronić. Rozumieć ma za wielkie szczęście swoje / jeśli wmrze za dostojenstwo Króla / Ojczyzny / Kościoła / Wiary / wieść / ać z bitwy / brodu w noc w rękadkiem / przez rzeki macać / jest to zdrajca być / jest to kłótnice godnym być / jest to śkaradnym złodziejem być / kto wytrwa aż do końca / ten zbawionym będzie. Wielki bohater był Cesarz / ten statek żołnierzy swych wynosi aż pod niebiosi. Oni Poganie / iako Clemens Alexandryn pisał / czci wielkie zabitym na wojnie dla ojczyzny oddawali : toż czynili ich bogowie / iacy tacy / a toli czynili. Napisał Plato / że ci którzy na wojnach po dziełach wielkich Rycerskich umierali / rochozdzili w liczbę ludzi wielki złotego. Chrześciance dziwnie sobie takie śmierci śmiałowali / gdy Krzyże brali / a Poganstwo z świętey ziemi wyrzucali mieczem / ogniem / rozumieli że korony niebieskie za trudy swe krmawebiali / iakoż blisko ich bywali / dla odwagi wielkich które czynili.

Iud : 5.

Niedźzy temi są Máltánski Ráwálerowie / do których niechay mówię słowy świętymi : Serce moje kocha się w Pánach Izraelskich , którzy z dobrej woli ofiarowaliście się na niebezpieczeństwo , Pánu błogostanie. Wy jesteście żołnierze miastá

mi
Rá
mia
R
bog
obo
prz
pot
nyd
ci
Che
mie
znac
Cho
Bo
te
lani

Rá
po
wia
y po
wch
świ
tánski
dene
tom
calan
Pieł
wózi
ziemi
Syr
Jan
lách

Abó Kazanie Pogrzebne.

19

Psalm 149.

miasta świętego Jeruzalem; o których śpiewa Dawid:
Radości Boże w górách ich, a miecze obojęczne w ręku ich, aby
miał Krole w petá, y Słáchtę w mánelle jéłázne. Zátón wáś
Kóściół s. Rácholicki/ wielkimi przywilejami y czciami v-
bogácił. Młacie trzy śluby w zátónie wáśym / ktorými
obowiazáni niesiecie zdrowie wáśe ná ofiárs / gdy sie z nie-
przyacióły Krzyżá świętego / abó ná ziemi / abó ná morzu
porytacie. W Zátónie wáśym troiáki iest stan ludzi zátón-
nych: Jedni sá między wámi ludzie trwó Słácheckiey/ swiá-
ci żołnierze/ iáko iácy Máchabejczykové/ zá wiars y prawdó
Chrystusowá/ z Turki/ z Sáráceny/ mójnie wóuniecie. Sá
między wámi Duchowni/ do táimnic Óltarzá świętego ná-
znázeni / ktorzy mieszkáją w Kollegiách tegoż Zátónu / w
Chorze śpiewáją Godziury / Ófiárs przénáświetszá ofiárniá /
Bogá zá Bráciá żołnierská blágiá: ci abó Kóściółámi / kto-
re temu Zátónowi sluzá / rzádzá: abó ná wojns iáko Kápel-
lani iádzá / Spowiedzi slucháją / Sákramentá dáją.

Trzy stany
Zakonu
Máltanjskie
20.

Sá trzeci ná domowe poslugi / ktorzy y Żołnierzóm y
Káplanom wslugúją. Zátón to żołnierski / bo ná to dzieło
poświęcony: Zátónnikámi zówiemy te Bráciá / bo sie obo-
wiazáli ślubem troiakun/ czystósci/ wbośtwá dobrowólnego/
y posłuszeństwá. S. to Zátón/ bo má Regule od Kóściółá s.
wchwalóná / ná to postanowiony/ aby wóiwál zá wiars
świets Chréściáńská/ nie ná Chréściány. Żówiá ich Mál-
táńskimi/ bo ich Mústrz iáko Hetman wielki/ ná Máltie ref-
dencyá swojá má / ktora iest wyspá ná morzu árzednim / Tutá
kom stráśina/ zwáno ich przedtym / ále y teraz zówiá Hospi-
talarz s. Ioannis Baptystá to dla tego/ iż powinności ich/
pielgrzymów / ktorzy do Jeruzalem ciágná / gości dalekich /
wódziczych/ aby grob Páński náwiedzili / y ná morzu / y ná
ziemi/ od Pogáństwá brónic: teraz ich prowádzá ná brzegi
Syrijskie/ gdy do Jopen wysiádkáją / przedtym w Szpítálu
Jána świętego bogáto czéstowáli / póki Jerozolumá w re-
lák Chréściáńskich bylá.

C

Tatis

Káwaler Máltáński /

Takie Káwalery / y takie wojny / zalecáli SS. Oycowie Papieżowie / nie tylko sam / ale y Sobory święte wálne / które na to zbierały / pobudzáli wszystkich na Turki / Sáraceny / iáko Urban 11. przed lat pięć set na Concilium Eláromontanskim / y następcą tego Patchalis 11. y drudzy : Scymy Wálne Duchowne toż czynily ; iáko Látéranski zá časow Innocencyusza trzeciego / Lugdunski / Wiedenski / ic. Sam Bernát s. na te wojny wołał : iáko znáć z kśiąg iego do Ewgeniusza Papieża / Lib : 2. de Consideratione.

Błdy Heretykow o wojnie.
Matth : 5.
Matth : 26.
Rom : 12.
Deut : 31.

Ioan : 12.

Act : 23.

Ozowia sie / Julian Apostátá / y Erasimus Rotherodamus, iż wojny z Poganstwem zátazáne. Przywodzą pismá : *Ja mam powiadam ábyście się nie sprzeciwiali ztemu ; ále jeśli cę kto wderzy w ieden policzek, nádstaw mu drugiego : Kto mieczá dobywa, od mieczá ginie.* Apostól do Rzymian : *Nie bróńcie się namilszy, ále dajcie miejsce gniewowi ; bo nápisano : mnie pomstę zostawcie, á ja oddám, mowi Pan.* Wáto odpowiedź táko : S. August : *contra Iustum ;* Bądźcie gotowi nome krzywdy cierpieć ; wderzy nas kto w głę. skromnie znoście, y bądźcie gotowi cierpliwie znieść. Jeśli y drugi raz wderzy, wezmiń tak każdy dosć przykazaniu temu, przytáda Chrystusa Pána, y Pámtá świętego. Aza Chrystus Pan nádstawil drugiey strony / gdy mu policzek wyćieco : áza mowil : *biy w drugá stronę ?* y owszem mowil o te krzywdy z zloczyncá : *Jeśli zle rzekł, day śniádełtwo o złości ; jeśli dobrze, czemu mię bić ?* Ále gotow był iednak nádstać wic y drugiey strony / ten który gotow był ná krzyżu umrzeć. Weznil tedy Chrystus Pan przykazaniu temu dosć / lub o krzywdy swoje mowil : weznil y Pawel s. gdy wderzony w policzek / mowil Kaplána narwyjszego / z którego roszkania był policzkowany.

Takie cierpliwie zność mamy krzywdy / nie mamy się ich mścić prywatnym sposobem / ále przednym. Wojny zaś sprawiedliwe / niády nie bywáia podnoszone prywatnie / ále z uchwały Rzeczypospolitey ; kto mieczá dobywa prywatnie / mieczem ginie. Wojny z Poganstwem nie są takie /

wiele

wiel
ścią
byn
iáko
swar
Nie
náyd
stron
chcia
wieś
pliw
Ale i
zách
im sp
w bi
nie tr
ich cz
mi p
dni ;
Kiedy

I
CIE
lámu
chcia
nie m
Mij
cieży
chy p
świe
le / k
ná te
tym
letor
Alo

wiele musiemy czynić / ábychmy zlych ludzi łaskawo surowo-
ścią ukarali; temu ktoremu swawola odeymuła / z pożytkiem
bywa zwyciężony : ábowiem nie maśi nic nieszczesliwego /
iáko iest szczęście grzeszacych / bo przez to niekara roście / á
swawola / iáko nieprzyiaciel wewnętrzny znacnia sie bázno.
Nie dźw / iż Zbawiciel náš sposob wpráwie nowym takí
náydował / ktorým odrádzal zwać / wojen; záwsze pokoy /
skromność chwalił; záwsze cierpliwość zálecał / ábowiem
chciał wśyſtkich słowem y przykładem do doskonałości przy-
wieść. Jego Uczniowie toż czynią. Piotr y Páwł do cier-
pliwości nas wpoминаіac / obrony zápominać sie zdadzą.
Ale iesli ináczey Religia Chrześciańska wcale nie może być
zachowana; nigdy tego Chrystus nie zákazal / ábychmy swo-
im sposobem nieprzyiaciel nie znosili; iáko mieczem / ogniem /
w bitwach / szturmách;] to z Augustyná s. Opinia ta / że
nie trzeba sie bronić Turkom / gdy następuią; rozsiarwał swo-
ich czasów Marcin Luter po Niemcách / zá co mu był wiel-
mi powinien Soliman Sultán Turecki / życzył mu długich
dni; á to dla tego / aby ná niegotowe Niemce / y Węgry /
kiedy trafił / y wśytkie one Nowowiárki pobral.

Do ciebie teraz przychodzi Cny Káwalerze / ZYGMVN-
CIE SRZEDZIŃSKI, pogárdziłś te Luterskie / y Juliáńskie bá-
lámutnie; z mlodych lat twoich wdaleś sie na służbę Bożą /
chciałś wojny toczyć Boże / pod chorągwią te / ktore° przys-
nie ná oblókách / iáko Wielki Konstantyniále ná tym płaszczu
Mistrzá Zakonu / obaczyłś pismo ono : W tym znaku zwycię-
żysz. y poruciłśyś od siebie Włoskie delicye / mimo Włos-
chy puściłś sie do Máłty / wyspy sławney / gościna Páwła
świątego. Z tey wyspy przedtym brano ná okrety pieśi i má-
le / ktore Meliténskie zwano; podobno ich teraz nie maśi : są
ná to miejsce inśy / ktorzy Włoskiey ziemi y Sycylii / á zá-
tym Chrześciaństwá wśyſtkiego strzegą Máłtańscy Káwá-
lerowie. Widze / czytam Tytuł Mistrzá twego : Frater
Aloysius de Vigna Court, Dei gratia, Sacrae Domus Ho-

Contra
Faustum,
cap : 26.

Rzecz do
Káwalerá
Srzedziń-
skiego.

Kawaler Maltanski/

spitalis, Sancti Ioannis Hierosolymitani, Magister humilis, pauperumque Iesv Christi Custos. Straznikiem sie zowie ubogich: y tyś byl dzielnym strojem tychże ubogich/ gdyś swoich dni całe dwie lecie na wodzie zbeyce morzkie gromił/ Galery Tureckie na morzu/ Zamki po brzegach wołował. Powiádano przedy/ iż nie każdemu sie trąfi do Korynthu przyiechac/ kalone tam morze/ y z tej y z owej strony/ ciasne morze/ dla tegoż niebezpieczne. Trafiło sie tobie Cny Kawalerze/ tam być: tam z Turki czynić/ y ponowić one zwycięstwa/ które Bóg dał Chrześcianom/ gdy w dzień Niedzielny swięty/ Rozaicowi oddany/ do dwudziestu piąci tysięcy wredne godzin/ w niesporne czasy/ grozili oni świeci Konfederaci/ ze Włoch/ z Hiszpaney/ z Wenecy/ y z gromadzeni. By teraz tacy! Nie byłem przy tym/ gdyś profeszja zakonu twego czynił; byl Jasnje Oswiecone Książe/ LYGMVNT KAROL Rádziwil/ Kommendor na Sermoloniezcy y Poćieylach/ na to od mistrza Kawalerow Maltanskich/ iáko Kommissarz zesłany/ aby sluchal od ciebie slubow zakonnych. Byli y drudzy ktorzy widzieli/ gdyś ty po swiętey Spowiedzi/ po przyięciu na swiętego Sakramentu/ oddawał siebie samego Bogarodzicy Marycy/ y swiętemu Janowi Chrzcićielowi/ Patronowi Kawalerow/ slyšeli gdyś slubował poslusienstwo/ czystość/ y własność zarzekanie/ wedle Reguly. Bym ia to byl widzial/ slyšal/ zacząłbym byl Psalm Dawidow: Błogosławiony Pan, który wzywa ręce moje do bitny, y palce moje do wojny; który nakładá iáko łuk między ramię a ramię moje. Wderzyłbym na pobudkę/ ale nie trzeba było. Zapalone serce było twoie do wojennych dzieł/ na ten czas. Nie dla łupow iakich zostales Kawalerem: marny y nieczemny żołnierz/ który dla wziętku sluzy/ tyś nie chciał mieć nic własnego/ y testamentus nie mógł czynić/ James to sobie odiał.

Nie zostales Kawalerem dla zdobycy iakiey płci żeńskiej; o brankach Pogańskich nie zamyslales/ na ktorych wstyd/

Psal: 143.
Psal: 37.

Abó Kazanie Pogrzebne.

19

wstyd / co spusta swowolna żołnierzow niektórych mało-
 ckich / wazy. Przysiągłeś ty czystosc Bogu / który czysty jest :
 Bogarodzicy / ktora Panna nad pannami ; z ktorey wst Anioł
 slyszal : *M. ja nie znam.* Strucemui Janowi / który gromil Luc: 8.
 cudzolożniki / y mawial Krolom : *Nie god, i się tobie brat jony* Marc: 6.
brat twego. Wierzył on / który żołnierzom śpiewaia : Nul-
 la fides, piera l'que, &c Nie padł na cie / bo w ciebie cnego
 Rycerza / byla wiara Kátholicka ; ktorey jes sie napil ; mles-
 kiem macierzynskim. byla y Politycka, bo cos raz obiecal Mł-
 strzowi twemu / coś iscił / posłusznyś mu bywał / nie do stolu
 ale do boju / do boju krwawego / który z gardłem igra.

Religia ta nazwała kwiaciaca dwa Papiezwie / *St. Religia*
 ptus Piaty / y Gregorz czternasty / barzo dobrze. Coż tam w *Máltáńka,*
 tej Religiey nie kwienie ? Krzyż ten / który na ramięonach *Kwiat.*
 nosia bracia ci / w rozmaite kwiatki cnos swietych kwiat /
 sefize od onego czasu / tak Jeruzalem odistana jest od Sara-
 cenow ; w którym miescie / áza nie kwiaty sie pokazaly na
 ten czas / gdy ziemia ona pokropiona jest krwia Pánska ?
 Kwiaty sie pokazaly y na krzyżu / bo Nazarenus kwiat zna-
 czy go ; kwiaty y pod krzyżem / ktorych wonia y do tego czasu
 w oczy nasze buie. A w Rodis póki byli / kwiatkami byli / á ie-
 szcze rozánym : bo Rodos, Roza znaczy ; przed Roza ta wcie-
 kal sinrod Pogánski / tak ich tam barzo mierzil. Kwiaty te do
 Málty wyspy odesly teraz : y tam nie daleko brzegow Pogán-
 skich / narodu zlego przywrotnego Tureckiego / blisko stánely.
 Oíako na tym byli / przed lat 60. za czasow Sulimá Sultana /
 wieprze om Máchometansey / aby ogrody Máltáńskie sli-
 czne / w których sie te kwiaty sliężne rodza / poryli / poprowali.
 Dział tak wiele na Galerách nanosili / do Kastellow nárys-
 chowali / nie nie spráwili. Dwuch Zetmánow na ten czas
 Sultana strácił / ze smorta odcigać musial / wiele ludu ná-
 gubiwšy. Obróniła Panna naswierca Mária ogrodom *Iust: Lipf.*
 swoich / kwiatow swoich / kwiatow iey przy czystosc po-
 wieconych. Co o Kárdynalach Rzymiskich napisal wielki
 głowiek /

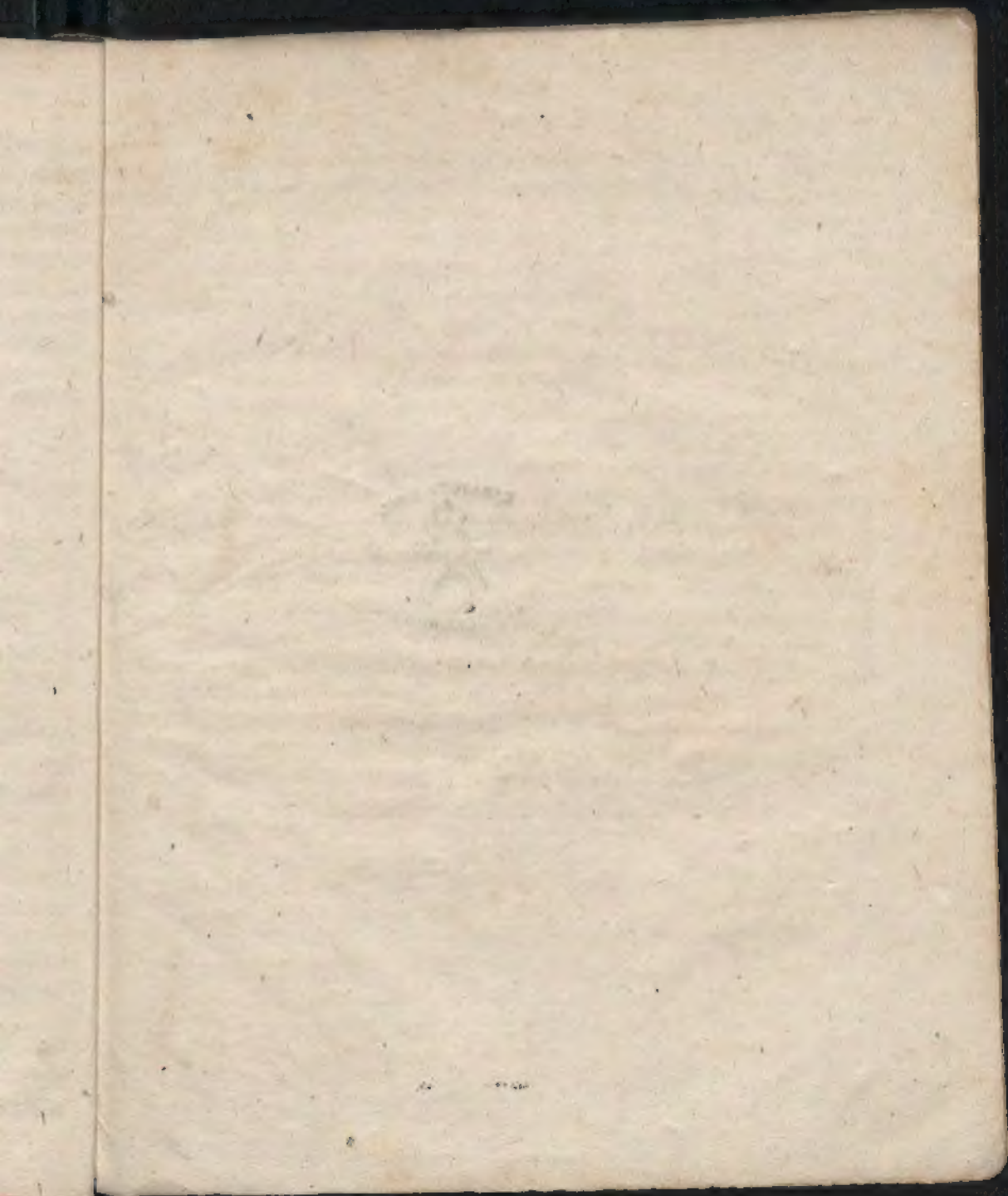
Kawaler Malt: ábo Kaz: Pogrz.

człowiek / iż kwiąty pozbierano ze wszystkich świat / aby
korona Konsystorska Senat ich przeświecny / z takich ludzi /
iako kwiątów stągał. To ja o Kawalerach Maltanckich
mówić mogę / co naprzędnieysze kwiąty Rycerskie ze wszyst-
kiego Chrześcijaństwa mieli / między sobą y podziśdzien mają-
ią / aby Zakon ich stągał.

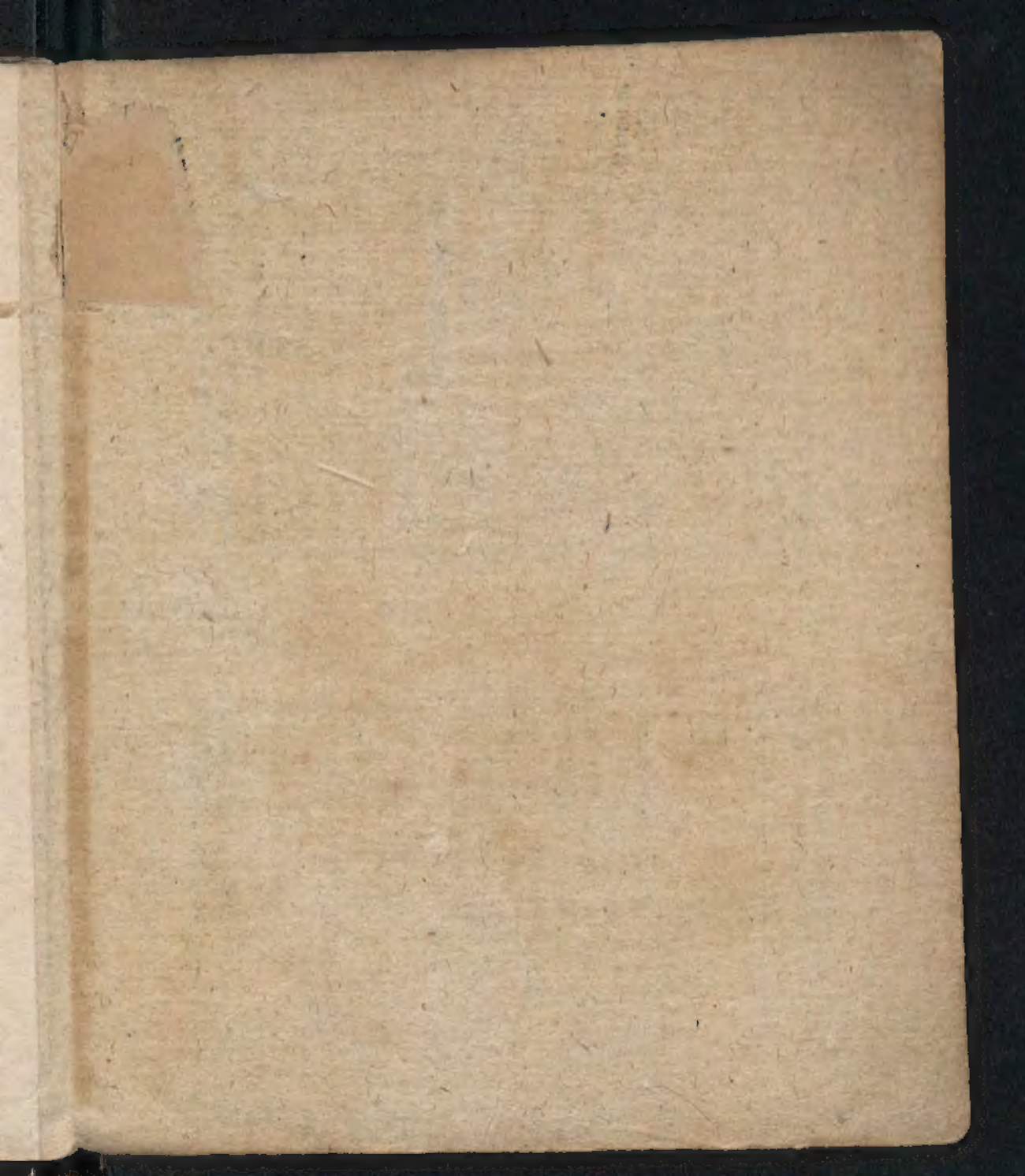
Jaszczożki (tak powiadaia záperwne) w Máltcie / y
wśelaki gad / truciżny y iadu w sobie żadnego nie ma; iako
skoro Paweł świąty do tej wyspy był záplynał. Powiem
coś wietśzego : Obrona Pawła s. nád tym żołnierstwem /
mestwo Kawalerów tych / nie iaszczożki / ale Lwy te Tur-
ckie / Saracenskie / odziera z iadu na Chrześciana; y teraz y
Persowie / y Medowie / wzdrygaia się / weyżrzawszy na me-
stwo ich; y dzimwia się wszyscy / iako w tak máley liczbie / z
wielkimi Soltanami / y z tej y z owej strony / do tego czasu
sie wganiaia. *Judic: 6.* Miedzy temi był Kawaler ten / którego ciało
przed oczyma naszymi. Pánie / przymie te modle od slugi twę-
go / modls obożoma żołnierstwá. Niechay pogina wszyscy
nieprzyiaciele twoi / Pánie / á ktorzy ciá miluia / iako slonce
ná wśchodzie swoim się blysczy / tak niechay świeca;
świátłość wieczna niechay świeci Świątym
twoim Pánie / y wieczność czasów.

A M E N.









Officialis publicus, qui officium quib-
dem suum, ut fas est, adimplerit, et
tamen ut aliud adimpleret, a quo, seu im-
munitate, seu alicuius acceptaverit, aut aliud
illi commodum commiserit, delictum
civile committit.

Talis delinquens civilis militi car-
ceri ab uno mense alicui, vel minus, annum
imponendus est.

Si quis promissione, dono, aliove
modo, modo faciente iudice, vel eo as-
sente, vel superiores ad violationem officii
permovere conatur, delicti civilis per fa-
ctam seductionem reus evadit. Si autem
hanc in propria, five in alteri usurpam
commodum directa, immo, utique sol-
vantur, five minus.

Est m...
undum...

Sit a
namque
licet...

Qua pu
se tantu
ad que
dum se
tur, et
res e...